

Kraków, 02.03.2010 r.

Kazimierz Barczyk

Oświadczenie

Wycofałem moją zgodę na kandydowanie do Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ stałem się przedmiotem serii bezprzykładnych, zmanipulowanych artykułów red. E. Siedleckiej z „Gazety Wyborczej”, która nigdy ze mną nie rozmawiała oraz bardzo wybiórczo traktowała moje obszernie, także 6 stronicowe odpowiedzi mailowe na jej pytania. Pani red. nie uczestniczyła w bardzo ważnym posiedzeniu Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka - z udziałem mediów i organizacji pozarządowych - która pozytywnie zaopiniowała moją kandydaturę. (przy 13 głosach za, 2 wstrzymujących się i braku głosów przeciwnych).

Ataki te wpisały się w aktualną obecnie publiczną dyskusję nt wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie uchylecia tzw. „ustawy dezubekizacyjnej” – gdy długo ważyły się losy tego odraczanego wyroku. Kwestionowaną ustawę uchwały większością kluby PO, PiS i PSL.

Moje poglądy w tej sprawie są znane od założenia Solidarności. Jako poseł głosowałem za takim rozwiązaniem w dwóch kadencjach. W tej sytuacji nie dziwią mnie specjalnie ataki wrogów „ustawy dezubekizacyjnej”, zapewne i w przyszłości na każdego z ducha „solidarnościowego” kandydata do Trybunału Konstytucyjnego. Są one przykre nie tylko dla mnie osobiście ale i dla ludzi oczekujących od wielu lat na sprawiedliwość w wolnej Polsce.

Przed laty publicznie wypowiadałem się w mediach, proponując aby środki z uprzywilejowanych emerytur SB przekazać dla żyjących w biedzie tysiący ludzi Solidarności, którzy walczyli o wolną Polskę – aby z wdzięczności dla bohaterów „Solidarności” i dla wyrównania im krzywd, powołać Fundusz Pomocy Poszkodowanym i Potrzebującym „Solidarni”.

Poglądy te podtrzymuję – III Rzeczpospolita powinna przeznaczyć „odzyskane” środki oraz dodatkowe z budżetu na utworzenie FPPiP „S”.

Wobec ataków politycznych gazety, przypominam zakończenie mojego listu z 16.02.10 dedykowane red. E. Siedleckiej, w związku z pracami kierowanego przeze mnie Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „Solidarności”:

„12 grudnia 1981 r. o godzinie 22.00, na 2 godziny przed wprowadzeniem stanu wojennego w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” w Krakowie zakończyliśmy pracę nad projektem Prawa Prasowego bez cenzury, walcząc o wolność słowa i prawdę w mediach III RP. W uznaniu Pani wkładu w realizację tych wartości pozostaję z poważaniem.”

Więcej informacji www.barczyk.pl